

::R0452 : strona 3::

## TRON DAWIDA

**„Albowiem dziecię narodziło się nam, syn jest nam dany i spocznie władza na jego ramieniu [...] Potężna będzie władza i pokój bez końca na tronie Dawida i w jego królestwie, gdyż utrwali ją i oprze na prawie i sprawiedliwości odtąd aż na wieki” - Iz. 9:6,7**

Słowa powyższego proroctwa zdają się być kontynuacją wersetów zapisanych w Księdze Izajasza 7:14 „Oto panna pocznie i porodzi syna.” Te same proroctwo wersetów znajdujemy w Ewangelii Świętego Mateusza 1:21-23 oraz w Ewangelii Świętego Łukasza 1:27-35. „I oto poczniesz w łonie i urodzisz syna i nadasz mu imię Jezus. Ten będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego. I da mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida. I będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwu nie będzie końca.” „Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego zacieni cię. Dlatego też to, (bezgrzeszne, nieskalane, czyste) co się narodzi, będzie święte i będzie nazwane Synem Bożym.” Apostoł Święty Piotr zapewnia nas, że Dawidowi „Bóg zaręczył przysięgą, iż jego cielesny potomek zasiądzie na tronie jego” (Dz. Ap. 2:30, Diaglott).

Odnośnie tego tematu zostały nam postawione dwa pytania, na które odpowiemy według kolejności:

(1) Jeśli Mesjasz miał być owocem bioder Dawida - nasieniem Dawida - czy nie było koniecznym, aby jego ziemski ojciec pochodził z linii rodowej Dawida?

Odpowiadamy, że to nie było koniecznym. Postawienie takiego pytania wskazuje na brak znajomości podstawowego prawa genealogicznego, które potrafi wytłumaczyć każdy fizjolog lub najzwyczajniejszy lekarz. Jak zawsze dotąd oraz obecnie, dziedzictwo królewskiego rodu ustanawiane jest na podstawie pochodzenia zarówno matki jak i ojca. Tak też było w przypadku Pana Jezusa, którego matka była córką Dawida - nasieniem bioder Dawida - skutkiem czego, jej potomek był nie tylko jej synem, ale przez nią on był synem Dawida.

Trafną ilustrację tej zasady dziedziczenia królewskiego rodu przez matkę znajdujemy w prawowym następcy tronu Wielkiej Brytanii, którym jest książę Walii. On jest spadkobiercą całego dziedzictwa nie przez ojca, lecz przez matkę, obecną królową.

Przy liczeniu żydowskich rodowodów istniał zwyczaj określania linii rodowej na podstawie pochodzenia któregośkolwiek z rodziców. Zgodnie z żydowskim zwyczajem a nawet też i współczesnym, w całym cywilizowanym świecie związek małżeński przyznaje małżonce udział w dobrach posiadanych przez jej męża; ona pozostawia swój dom ojcowski oraz swoje nazwisko, przyjmując nazwisko męża. Taką właśnie małżonką Józefa była Maria przy narodzeniu się Pana Jezusa (lecz nie przy jego poczęciu się – Mat. 1:18), stąd też Ewangelia Świętego Mateusza 1:1-16 podaje rodowód Józefa jako syna Salomona, syna Dawida.

Innym ówczesnym zwyczajem było wliczanie do rodowodu przodków małżonki, której miejsce zajmował jej małżonek przyjmowany za syna jej ojca. (Dziś nazwalibyśmy go zięciem) W taki sposób do ciągłości nasienia Abrahama i Dawida wliczeni są przodkowie Marii. W Ewangelii Świętego Łukasza 3:23 Józef jest nazwany synem Heliego, który będąc ojcem Marii, był synem Nathana, syna Dawida.

(2) Drugie przedstawione nam pytanie dotyczy Pana Jezusa mającego „zasiąść na tronie Dawida.” Czy te prorocze słowa nie stanowią dowodu, że podczas swego tysiącletniego królowania Pan Jezus Chrystus będzie istotą cielesną – człowiekiem uwielbionym chwałą?

Odpowiadamy przecząco, że nie! „Jeśli znaleźliśmy Chrystusa według ciała, to teraz już nie znamy” (2 Kor. 5:16).

Człowiek, który zadał powyższe pytanie, powinien bezstronnie zapytać siebie samego, co oznacza wyrażenie „tron Dawida?” Czy to oznacza fotel lub ławę, na których siedział król Dawid, a które w ciągu minionych wieków obróciły się w proch? Z pewnością, nie takie jest znaczenie słów „tron Dawida”. Chociaż zajmowane przez króla miejsce często zwane jest tronem, jednak w rzeczywistości, tron przedstawia moc i dostojeństwo królewskiego urzędu. Stąd też, gdy mówimy, że Królowa Victoria jest na tronie Anglii, mamy na uwadze jej urzędową moc jako głowy państwa.

Dlatego więc (obejmując tron Dawida) Pan Jezus Chrystus nie tylko zostanie uznany władcą Izraela, ale więcej – zarządcą wszystkich narodów i ludów ziemi. Stąd więc czytamy, że „potężna będzie władza na tronie Dawida”, ale w odróżnieniu od rządów Dawida, rządy Pana Jezusa Chrystusa nie będą zakłócane zbrojnymi wystąpieniami, lecz będą sprawowane pokojowo, rozciągając swą kontrolę nad wszystkim. Potężna Jego władza sprowadzająca wiecznie trwałą pokój nigdy się nie skończy (do końca wieku Tysiąclecia), dopóki On nie zniszczy wszelkiej opozycji i nie podda wszystkich rzeczy swojej woli. Wówczas, na końcu Wieku Tysiąclecia, Pan Jezus Chrystus odda królestwo (zarządzanie) Bogu Ojcu – przedstawiając Mu usprawiedliwiony i przyprowadzony do pierwotnej doskonałości rodzaj ludzki, który odtąd będzie bezpośrednio podlegał Ojcu (1 Kor. 15:24, 25).

Panowanie czyli zarządzanie ziemią najpierw było dane Adamowi. Pan Bóg Jahwe uwieńczył go chwałą i dostojeństwem oraz pozwolił mu panować nad dziełami jego rąk, mówiąc: „PANUJCIE nad rybami morskimi i nad ptactwem niebios, i nad wszelkimi zwierzętami, które się poruszają po ziemi!” (1 Moj. 1:28; Ps. 8:5 ,6). Ojciec kłamstwa zwiódł Adama i stał się powodem jego nieposłuszeństwa i śmierci. Ograbiwszy rodzaj ludzki z przywileju PANOWANIA nad ziemią, w taki sposób on stał się „księciem (królem) tego świata.” Prawowitych kiedyś zarządców ziemi on uczynił niewolnikami i skazańcami – jako jeńców prowadzonych według jego woli.

Przewidziawszy jednak to wszystko, wielki Bóg Jahwe, nie był tym zaskoczony. Chociaż On dozwolił, aby ciemniejszy panował nad ziemią przez 6000 lat, to Jego planem jest „wypuszczenie więźniów na wolność” przez zerwanie łańcuchów grzechu i śmierci, którymi ujęte „całe stworzenie wespół wzdycha i wespół boleje”, ZNISZCZENIE (według prawa) wielkiego zdobywcę – śmierć – oraz tego, który posiada moc śmierci, to jest Diabła (1 Jana 3:8; Żyd. 2:14). W tym celu został przygotowany Zbawiciel – Wielki Wyzwoliciel, który będąc na ziemi w ludzkim CIELE, oddał swoje ciało – swoją ludzką naturę – na okup za potępiony rodzaj ludzki, aby w ten sposób móc prawnie uwolnić jeńców (od kary za grzech – śmierci). Odkupiwszy więc dziedzictwo (ziemię) oraz dziedzica (rodzaj ludzki), ten wielki Zbawiciel przywróci utracone panowanie tym, których kupił swoją kosztowną krwią – będzie to zbawienie świata. Nadejście tego wyzwolenia odłożone jest tylko do zamierzonego czasu, kiedy zło osiągnie swój zenit potrzebny do udzielenia światu koniecznej nauki oraz dla rozwinięcia się klasy szczególnego ludu dla Jego imienia, którzy będą stanowili Oblubienicę, małżonkę Barankową i wraz z Panem Jezusem Chrystusem współuczestników Jego dziedzictwa.

Czy w stanie takiego uwielbienia oni będą mogli być widzialni dla ludzi? Odpowiadamy, że przy sprawowaniu rządów nie musi się być widzialnym. Królowa, jako Monarchini Indii, sprawuje swoją władzę poprzez przedstawicieli swego urzędu. Miliony podlegających jej ludzi uznają i poważają jej autorytet, pomimo, że nigdy jej nie widzieli. Czy tak samo nie mogłoby być z królestwem Chrystusowym? Ci, którzy będą przyjmowali przedstawicieli Pana Jezusa Chrystusa, będą przyjmowali samego Pana Jezusa Chrystusa, tak jak tamci, którzy przyjmując Pana Jezusa, przyjmowali Ojca, który Go posłał (Mat. 10:40).

Wskazując na cielesny organ wzroku, słowo widzieć posiada szerszy zakres znaczenia. Ono może być użyte w znaczeniu wiedzieć – rozpoznać. W ten sposób Pan Jezus wypowiedział się do uczniów o Ojcu, „którego nikt z ludzi nie widział i widzieć nie może” (1 Tym. 6:16), mówiąc: „Kto mnie widział, widział Ojca” i „odtąd go znacie i widzieliście go” (Jan 14:7, 9). Uczniowie potrafili zobaczyć – rozpoznać – Ojca przez rozpoznanie Jego przymiotów w Panu Jezusie. Tak więc cały świat zobaczy, czyli rozpozna Jezusa Chrystusa i Jego rządy, co zostało pokazane przez ziemskich przedstawicieli królestwa. Takim więc sposobem nawet niewidomy może widzieć – rozpoznawać; w

taki też sposób my teraz możemy oglądać (rozpoznawać) tego, który jest niewidzialny dla naszego wzroku cielesnego.

Poprzednio wykazaliśmy, że obecnie Pan Jezus nie jest uwielbionym człowiekiem. Jeśli chcielibyśmy zobaczyć uwielbionego człowieka i dowiedzieć się, jakimi ludziami staną się w czasie restytucji, musimy cofnąć nasze spojrzenie do ogrodu Eden, aby zobaczyć Adama przed upadkiem, kiedy ukoronowany chwałą i czcią był „tylko mało mniejszym od aniołów” (Ps. 8:5). Spoglądając 1800 lat wstecz, widzimy innego doskonałego, bezgrzesznego – pełnego chwały człowieka. „Widzimy raczej tego, który na krótko uczyniony został mniejszym od aniołów, Jezusa, ukoronowanego chwałą i dostojeństwem za cierpienia śmierci, aby z łaski Bożej zakosztował śmierci za każdego” (Żyd. 2:9).

Będąc na ziemi, On był człowiekiem pełnym chwały, opuściwszy wyższą chwałę, aby nas odkupić. Jednak, chociaż uśmiercony ciałem – pełen chwały człowiek – został wzbudzony do życia przez Ojca – Jego duchem ożywiającym – jako duchowe, lecz nie ludzkie czyli ziemskie stworzenie (zobacz „POKARM” str. 56). Teraz On jest nowym stworzeniem i zamiast posiadać ludzką chwałę, (która jest tylko mało mniejsza od anielskiej) jaką miał przedtem, On jest teraz uczestnikiem Boskiej natury, „I stał się o tyle MOŻNIEJSZYM od aniołów, o ile znamienitsze od nich odziedziczył imię” (porównać Żyd. 1:4 i Filip. 2:7-9).

Podczas Wieku Tysiąclecia, król ziemi będzie duchowym władcą niewidzialnym dla cielesnego wzroku ludzi – widzialnym tylko oczami ich wyrozumienia w miarę, jak oni będą stawali się zdolnymi, aby Jego rozpoznać.

Obecny książę świata – Szatan – jest duchową istotą; stąd też jego królestwo jest niewidzialne, chociaż prowadzi ono swoją działalność przez ziemskie rządy i pojedyncze jednostki będące jego przedstawicielami. Takim również jest nowe imperium, Boże królestwo.

Nie potrzebujemy chyba wspominać różnic istniejących pomiędzy tymi dwoma królestwami. Jedno przedstawia pokusy i prowadzi do grzechu, nieszczęścia, upadku i śmierci; drugie sprowadzi wyzwolenie, oświecenie, podnosząc i przywracając ludziom życie do szczęścia i do chwały ich pierwotnego stanu posiadania i panowania.

Tron Dawida czyli jego królowanie nad Izraelem było figurą na podporządkowanie świata przez Chrystusa i Jego nad nim panowanie. Wiemy, że zarządzanie ziemią dane było Adamowi, który został z tego ograbiony przez obecnego uzurpatora – Szatana. Podczas, gdy ciągle istniały wpływy kontroli Szatana, spośród wielu narodów Pan Bóg wyłączył jeden niewielki naród, czyniąc Izraela figurą wielu rzeczy. Izraelscy Lewici figurowali usprawiedliwionych; kapłani figurowali małe stadko czyli królewskie kapłaństwo; naród izraelski często jest używany do przedstawienia wszystkich

ludzi na świecie.

Oddając swoje królestwo do rąk Dawida, Pan Bóg ustanowił go najpierw królem nad Judą (co jest figurą na cały cielesny Izrael) a potem nad całym Izraelem (co jest figurą na cały świat); albowiem w taki sposób ustanowione będzie prawdziwe królestwo Boże, którego cieniem było królestwo Dawida. Najpierw ono zostanie zaprowadzone w Judzie (wśród cielesnych Izraelitów), potem otrzymają go wszyscy ludzie na świecie a Pan Bóg stanie się ich własnością.

=====

— Marzec 1883 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.